



### Po OBRADACH W MOSKWIE.

Premier Mikołajczyk wraca do Londynu wraz z min. Romerem i przewodniczącym Rady Narodowej St. Grabakim, celem odbycia narad z rządem RP i złożenia sprawozdania z odbytych rozmów. Przed wyjazdem z Moskwy premier Mikołajczyk oświadczył na konferencji prasowej, iż mimo nieosiągnięcia porozumienia jest nadal optymistą. Powne punkty nie zostały uzgodnione, dlatego premier musi omówić obecną sytuację i rozważyć z rządem i Radą Narodową w Londynie, gdyż Rosja zawarła pewne umowy z PKWN — w tym okresie, gdy premier był w drodze do Moskwy. Sytuacja jest niezmiernie delikatna, a zagadnienia dotyczą przyszłego ustroju Polski i przyszłych stosunków polsko-rosyjskich, od czego przecież zależy nie tylko pokój między państwami ale i Europy. Dlatego choć rozwiązanie jest trudne, to musi się ono znaleźć. Premier wyraził przekonanie, że najlepszym punktem do dalszych rozmów nad porozumieniem będzie Warszawa. Rząd uważa się tylko za wykonawcę zleceń kraju, a dzisiejsi ludzie podziemi, kierujący całą akcją na ziemi ojczyznej, są istotnymi przywódcami kraju. Obie strony prowadzące rozmowy w Moskwie, zobowiązały się nie dawać żadnych komentarzy narad, aby nie wytwarzać wrogich nastrojów.

"Times" donosi z Moskwy, że premier Mikołajczyk odbył przed wyjazdem ponowną konferencję z ambasadorami Anglii i Ameryki w Moskwie. Wicepremier Kwapiński i min. Raczyński odbyli narady z min. Edenem. Dn. 9. br. ambasador polski w Waszyngtonie Cichanowski odbył rozmowę z auct. sekretarzem stanu Stettiniusem.

Prasa londyńska omawia na podstawie depesz i wiadomości z Moskwy przebieg rozmów premiera Mikołajczyka. Cała prasa zgodnie wyraża poglądy, że droga do porozumienia nie została zamknięta, obie strony zostawiły drogę otwartą. Agencja Associated Press donosi: rozmowy premiera Mikołajczyka z przedstawicielami PKWN nie dały pozytywnych wyników, ponieważ premier nie mógł się zgodzić na odrzucenie konstytucji z roku 1935, a uznanie konstytucji —

z roku 1921. Przedstawiciele <sup>Rządu</sup> PKWN opuścili Moskwę drogą powietrzną.

### POMOC DLA WALCZĄCEJ WARSZAWY.

Wicepremier Kwapiński złożył wczoraj przedstawicielowi PATA następujące oświadczenie: "Rozumię głęboką i serdeczną troskę wszystkich Polaków o Warszawę, walczącą bohatercko w zupełnym osamotnieniu. Rząd RP przejął troską o stolicę, powierzył pieczę nad tą nader ważną sprawą, jaką jest pomoc dla Warszawy — mnie, Naczelnemu Wodzowi i ministrowi Obrony Narodowej. Pracujemy nad tą sprawą wytrwale i — nam prawo stwierdzić, że pomoc dla Warszawy została obmyślona i jest już w drodze, oraz posiadamy pewne dane, iż pomoc będzie wystarczająca i skuteczna. Aczkolwiek nie pokój i troska o los stolicy przejął — wszystkich do głębi, wzywam do zachowania zimnej krwi i powstrzymania wszystkich odruchów. Obowiązkiem każdego jest kar — ność i podporządkowanie się rozkazom rządu tak, jak obowiązkiem rządu jest pomoc dla Warszawy".

W jedenastym dniu walki depesze z Warszawy głoszą, iż ciężkie walki na ulicach toczą się nadal. Nieprzyjacieli dążą do opanowania wszystkich głównych arterii. Jedną z nich most Poniatowskiego, Aleje — Aleje Jerozolimskie, była od początku w posiadaniu wroga. Przed kilku dniami zdobył on drugą: most Kierbedzia-Leszno-ul. Wolska i likwiduje tam nasze oddziały. Obecnie przeprowadza atak na trzecią, przechodzącą przez most kolejowy, Cytadelę i Zo — liborz. Plac Teatralny stracono w walkach, w Ratuszu bronią się jeszcze nasze oddziały. W walkach o dworce wróg używa pociągów pancernych. Samoloty rzucają bomby zapalające i ostrzeliwują śródmieście. Niemcy rozstrzelują jeńców, ludność cywilną mordują lub używają jej jako osłony czołgów. W jednej ze straconych grup ludności cywilnej rozstrzelano 8-miu profesorów Uniwersytetu. W Warszawie wychodzi obecnie 10 pism porannych i wieczornych. Wczoraj samoloty niemieckie rozrzuciły ulotki wzywające cywilną ludność Warszawy do opuszczenia miasta i udania się w kierunku —



zachodnim. Uchodźcy winni trzymać w rękach białe chusteczki. Niezdolni do pracy zostaną umieszczeni poza Warszawą, zdolni przydzieleni do odpowiednich robót. Ulotki zawierają groźby pod adresem współpracujących z armią sowiecką.

Rząd polski wydał wczoraj następujące ostrzeżenie: "Raporty otrzymane od dowódcy stolicy stwierdzają, że wojska niemieckie palą całe dzielnice Warszawy, rozstrzelują jeńców wbrew międzynarodowemu prawu i mordują cywilną ludność, bądź używają jej jako osłony dla czołgów. Wszyscy odpowiedzialni za te okrucieństwa będą ukarani przez sądy sprzymierzonych, zaś niemieckie władze wojskowe są odpowiedzialne za bezpieczeństwo ludności i życie jeńców. Rząd polski wraz z rządami aliantów ostrzega i czyni odpowiedzialnymi wszystkich winnych zbrodni, tak rozkazodawców jak i wykonawców".

Ostrzeżenie to jest nadawane ciągle przez Londyn we wszystkich językach europejskich, a zwłaszcza w niemieckim i angielskim.

SYTUACJA NA FRONTACH.

ZACHOD. - Olbrzymie tempo amerykańskiego pochodu jest nadal utrzymane. Oddziały pancerne USA są już daleko poza Le Mans tak, że bitwa o Paryż właściwie już się rozpoczęła. Angers zostało otoczone, a Amerykanie dotarli również do Nantes. W rej. Mortain trwa nadal olbrzymia bitwa z Niemcami, samo Mortain przechodzi bez ustannie z rąk do rąk. Na odcinku brytyjskim wojska kanadyjskie rozpoczęły gwałtowne uderzenie na Vimont. Wśród ciężkich walk postępują również na Falaise. Przyczółek nad rzeką Orne został przez Brytyjczyków znacznie poszerzony. Zagrożenie armii niemieckich w klinie pod Caen jest nader wielkie i lada chwila Niemcy muszą rozpocząć generalny odwrót. Sytuacja wojsk niem. w całej Francji jest groźna, czego dowodem jest przeniesienie głównej kwatery niem. z Paryża do Metz.

WSCHOD. - W państwach bałtyckich sytuacja Niemców pogarsza się z każdą godziną. Na terenie Litwy Rosjanie zdobyli Rosienie. Wszystkie kontrataki niem. na pograniczu Prus zostały odparte. Klin sowiecki na północ od Warszawy został wydawnie powiększony i Niemcy znajdują się tu w odwrocie. Narew została sforsowana. W południowej Polsce próby kontrataków niem. stłumiono w zarodku i Rosjanie postępują wzdłuż Wisły i Wisłoki. Na Podkarpaciu całe zagłębienie naftowe jest już w rękach

rosyjskim.

WOJNA LOTNICZA. - Eskadry sprzymierzonych niszczą ostatnie rafinerie i zbiorniki paliwa na terenie Rzeszy i krajów okupowanych. Z baz angielskich zbombardowano wczoraj zbiorniki paliwa we Francji, a najcięższy nalot objął składy benzyny koło Le Bourget pod Paryżem. Moskity, ochraniane przez myśliwce nocne, minowały z wysokości 16 metrów kanał Dortmund-Ems. 500 bombowców z Włoch uderzyło na rafinerie w Floesti. Znieczozono w powietrzu i na ziemi 63 niemieckie samoloty.

WŁOCHY. - Wojska polskie zdobyły miasto Francavilla, 2 km. od Cesano. Florencja jest oskrzydłana również od zachodu.

PACYFIK. - Po 21 dniach walki ustał wszelki opór japoński na wyspie Guam.

OSTATNIE WIADOMOSCI-godz.9.20 rano.

- W dzienniku ustaw ogłoszono zarządzenie prezydenta RP, mianujące Tomasza Arciszewskiego następcą prezydenta RP. W piśmie do gen. Sosnkowskiego prezydent stwierdza, że nominacja Tomasza Arciszewskiego nastąpiła na podstawie uchwały Rady Jedności Narodowej, zawierającej zarazem postulat, by zastępca prezydenta RP nie zajmował żadnego stanowiska ani w rządzie, ani w wojsku.

- Wojska amerykańskie zajęły Chartres 75 km. od Paryża, posuwając się za 24 godziny 110 km. Nantes i Angers są oczyszczane z wroga. VII armia niemiecka stoi w obliczu klęski. Vimont jest już w rękach brytyjskich a gwałtowne walki toczą się na przedmieściach Falaise. Wszystkie oddziały spadocroniarzy zostały złączone pod jednym dowódcą.

- Rosjanie oskrzydłili Sandomierz i posuwają się szybko w kierunku Krakowa.

- Samoloty USA z baz chińskich bombardowały wyspy japońskie m. i. miasto Nagasaki.

- Rumunia i Bułgaria zamierzają wystąpić z propozycjami pokojowymi. Premier bułgarski Bagrianow poczynił wszystkie kroki, mające ułatwić Bułgarii wyjście z wojny. Zabrał on uprawianie jakiegokolwiek propagandy proniemieckiej i zniósł urząd propagandy, wstrzymał eksport do Niemiec, z administracji kraju usunął wszystkie elementy hitlerowskie. 15.000 więźniów politycznych zostało uwolnionych, a dowódcy partyzantów przybyli do Sofii dla narad z rządem. Niemcy rozpoczęli ewakuację Bułgarii, opróżniając w pierwszej rzędzie miasta Warna i Burgas. Na Węgrzech gwardia Horthyego została wznociona, bowiem elementy hitlerowskie chciały ogłosić dyktaturę Yaredego.